

## Wprowadzanie

ZOFIA MAJEWSKA

*Przestrzeń dzieląca filozofa od  
przedmiotu jego rozważań wypełniona jest  
spotkaniami z innymi ludźmi*

Andrzej Nowicki

Profesor Andrzej Rusław Nowicki podkreślał nieustannie, że istotną rolę w kształtowaniu osobowości odgrywają spotkania. Szczególnie ważne są spotkania z nauczycielami, którzy potrafią rozbudzić nasze zainteresowania, zaszczerpić nam niepokój twórczy i skłonić do poszukiwania luk dla własnej aktywności. Każdy ze studentów Profesora zachęcany był do przygotowania indywidualnego planu samokształcenia. Profesor uznawał różnorodność za wartość, nie chciał powielać jednego wzoru kształcenia, ale pragnął, by każdy jego uczeń poprzez wybór dla siebie pokarmu duchowego miał szansę stawać się niepowtarzalną indywidualnością. Nie chodziło o to, by uczeń naśladował nauczyciela, ale by samodzielnie i krytycznie myślał zainspirowany poglądami i postawą nauczyciela. Spotkania traktował profesor Nowicki jako czynnik wyzwalający czynności autokreacyjne ucznia.

Minęła niedawno pierwsza rocznica śmierci Profesora (1 XII 2012), ale pozostały cząstki jego osobowości w napisanych książkach, żywe są inspiracje jego myślą. Uczniowie i przyjaciele postanowili podzielić się z czytelnikami owocami spotkań z jego dziełami. Swoje teksty zechcieli nadesłać: Kinga Nowicka-Lohman (*Ojciec i Jego Księgozbiór*) oraz Światosław Florian Nowicki (*Heglowskie źródła ergantropii*). Artykuły napisali uczniowie profesora Nowickiego z Wrocławia (Zdzisław Kalita i Krystyna Stawska-Skurjat) oraz autorzy rozpraw poświęconych jego filozofii (Janusz Łukaszyński, Teresa Rzepa i Krzysztof Wieczorek). Swoje refleksje zamieścili też jego uczniowie lubelscy.

Córka profesora Nowickiego pisze o jego fascynacji słowem pisanim. Teresa Rzepa wskazuje na podobieństwa relacji: Platon – Witwicki, Witwicki – Nowicki (zbliżone techniki manipulacyjne). Dwa teksty poświęcone są rodowodowi filozoficznemu ergantropii (realnej obecności człowieka w wytworzonych przez niego rzeczach) Nowickiego: Zdzisław Kalita (znawca filozofii renesansowej) wskazuje na źródła odrodzeniowe, a Światosław Florian Nowicki (tłumacz Hegla) doszukuje się motywów Heglowskich. Krzysztof Wieczorek interpretuje inkontrolizacyjno-ergantropijną myśl Nowickiego, zderzając ją z filozofią spotkania. Konfrontację inkontrolizacji z zasadą wzajemności na gruncie nauk społecznych

znajdujemy w tekście Janusza Łukaszyńskiego. Tezę o wyższości filozofii Nowickiego nad myślą Kołakowskiego stara się uzasadnić Stefan Symotiuk. Dwa artykuły dotyczą roli poezji dla filozofii Nowickiego. Profesor Nowicki przejął od Tatar-kiewicza myśl o filozofii obecnej *implicite* w sztuce. Do tego nawiązuje Krystyna Stawska-Skurjat, które pisze o inspiracjach poetyckich filozofii Nowickiego. Wielu autorów wspominało, że swoją filozofię kultury zaczynał profesor Nowicki od kreślenia ateistycznej perspektywy nieśmiertelności imienia, by następnie przejść do ergantropijno-inkontrolologicznej filozofii kultury (akcentującej realną obecność człowieka w dziełach oraz wagę spotkań). Roli imienia w myśli Nowickiego poświęca uwagę Zofia Majewska. Zadaniu tworzenia „Kultury Wysokiej i Głębokiej” profesor Nowicki nadał imię *Atena Creanda*.

Człowiek jest tym, z czym się utożsamia. Profesor Nowicki wyżej od biologicznego istnienia cenił szczytowe osiągnięcia człowieka, które mogą przetrwać w dziełach, pisał więc:

*Czekam na taki dzień,  
kiedy pojawi się Cień,  
a ja, trzymając w dłoniach  
książkę o Atenie,  
ciało moje w książkę przemienię...*

(*Oczekiwana przemiana,*  
z listu Andrzeja Nowickiego do autorki z dnia 28.06.2011)

**ZOFIA MAJEWSKA**, habilitated doctor, lecturer in the Chair of the Philosophy of Culture, Maria Curie-Skłodowska University, Lublin, Poland. E-mail: [zkmajewscy@wp.pl](mailto:zkmajewscy@wp.pl)